Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 122. Niedziela 30. Maja 1926 r. Rok XLIV. (2)

CENA NUMERU
20 gr.
PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 50 gr.
Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15
Telefon redakcji 19, w nocy 29-19.
Tel. adm. 32-19.
Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów.
Rękopisów nie zwraca się.
Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe.
P. K. O Nr. 153.215.

Marsz. Piłsudski przeciw sejmowładztwu.

(Trzeci wywiad „Kurjera Lwowskiego“).

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28 maja.

Marszałek **Piłsudski w trzecim z kolei wywiadzie**, udzielonym Waszemu korespondentowi, rozpatrywał głównie **zagadnienie współpracy władzy wykonawczej z władzą ustawodawczą.**

Jest to pytanie — oświadczył Marsz. **Piłsudski** — wiążące się z całem mnóstwem zjawisk, stanowiących **palącą sprawę**

kryzysu parlamentaryzmu

nietylko u nas, lecz na całym świecie. U nas kryzys ten wystąpił **szybciej i ostrzej, niż** gdzieindziej — wyjąwszy **Włochy**, gdzie dał to, co obecnie widzimy.

Wszyscy mówią, że

potrzebujemy silnych rządów.

Istotę siły stanowi **decyzja, powzięta w odpowiednim dla efektu czasie działania.** Niech według zasad demokracji i **za tę silną decyzję, rząd będzie odpowiedzialny, ale**

niech ma możność decydować — niech ma zaco odpowiadać.

U nas samo **sformowanie rządu** zależy nie od **Prezydenta**, lecz — jak to było praktykowane w ostatnich czasach — stale i ciągle **od przewlekłych narad klubów**, stronnictw, klik. kliczek i konwentyklów.

Każdy minister musiał poza umiejętnościami spraw swego resortu posiadać: a) **talent mówcy parlamentarnego**, b) **zdolność do intryg parlamentarnych**, c) **umiejętność dogadzania pretensjom i pretensyjkom** kół, koterji, a nawet posłów w stosunku do siebie.

Minister musi poświęcać temu tyle wysiłku, że **na treść pracy**, za którą **jest odpowiedzialny**, oddać może **jakieś pół godziny na dobę.**

Marsz. **Piłsudski** rozwija w dalszym ciągu obrazowo i na przykładach, wziętych z życia, tę praktykę **parlamentarną w** Polsce i **wywodzi** dalej:

„Próby robienia sobie ulg w służbie wojskowej przez psucie palców, są surowo karane. Należy więc zapytać, czy robienie **ulg grzecznościowych** nie podpada pod ten sam paragraf karny, gdy bezkarność przestępstw. dokonywanych w ten sposób, przekracza znacznie liczbę przekroczeń ujawnionych i karanych — lecz nie pokrytych zupełną bezkarnością poselską.

Wszyscy **łatwo mówią o silnym rządzie**, lecz już przy formowaniu rządu czynią wszystko, **by rząd 9/10 siły utracił na „pacta conventa“** ze stronnictwami, klubami i grupami posłów, które się na takiego ministra zgodziły z wprowadzeniem **groźby cofnięcia tej zgody** w razie, gdyby ów „siłacz“ nie dogadzał protekcjom, żądaniom i kaprysom pana posła i senatora, a nawet ich **krewnych.**

Musi się w tym **procederze zatracić wszelka odpowiedzialność**, tak **dalece, że**

każdy szczery demokrata musi się palić ze wstydu.

Już sam fakt powołania do rządzenia posła stwarza nieodpowiedzialność za jego czynności przed kimkolwiek, aż do wygaśnięcia jego pełnomocnictwa poselskiego. To też obserwować można w Polsce

wzrost bezkarności

w stosunku do wszystkich czynności zwykle uważanych za przestępstwo. — Zdawało się, że poprostu niekiedy **naigrawano się publicznie** z prób i możliwości karania przez Państwo.

To też gdy przyszedłem na urząd **ministra spraw wojskowych, z prawdziwą przyjemnością**

oddałem sądowi

i prokuraturze najbardziej jaskrawe, znane wypadki, które się ciągnęły miesiącami nie z innego powodu, jak z powodu protekcji posłów i senatorów.

— **Problem silnych rządów** widzi zatem p. Marszałek **w uniknięciu wpływów Sejmu na tworzenie rządu?**

— **Naturalnie.** Może Prezydent się mylić w wyborze ludzi, lecz błąd ten łatwiej jest naprawić **niż zmusić rząd do ugrzęźnięcia natychmiast w musowych zobowiązaniach** do klubów, stronnictw, konwentykli, klik i kliczek posłów i senatorów. **I niech mi wolno będzie wyrazić nadzieję, że dla uniknięcia nowego, lecz znacznie ostrzejszego kryzysu Sejm i Senat zechcą uwzględnić, że w tym wypadku lepiej nie narażać siebie i kraju na próbę trwania nadal w złych zwyczajach poselskich i seatorskich.**

Premjer Bartel o drogach uzdrowienia życia gospodarczego.

(Wywiad „Kurjera Lwowskiego“)

(Telefonem od naszego **korespondenta**).

Warszawa, 28 maja.

P. Prezes Rady Ministrów, prof. Bartel, udzielił Waszemu korespondentowi następującego wywiadu na temat stosunków gospodarczych.

— Czy **sanacja życia gospodarczego w Polsce** może odbyć się tylko **na płaszczyźnie czysto gospodarczej?**

— **Tak jest. Konieczna jest odbudowa finansowo - gospodarcza.** Usiłowania niektórych grup, zmierzające do przeniesienia sprawy sanacji gospodarczej na płaszczyznę **zagadnienia zdobyczy socjalnych**, są najzupełniej **błędne i nieuzasadnione.**

— Z uwagi, że **praca jest bogactwem Państwa, czy nie jest koniecznem** wytworzenie takich warunków, któreby najszerszym warstwom społeczeństwa ułatwiały największy rozwój wszystkich rodzajów pracy?

— **Polska nie jest krajem entuzjastów pracy, ponadto możność pracy w Polsce była dotychczas krępowana i paczona zarówno przez wadliwe ustawodawstwo — szczególnie skarbowe, jak i przerost biurokratyzmu. W działaniu aparatu państwowego konieczne są uproszczenia ustawodawstwa i reorganizacji administracji państwowej.**

— **Jakie są zamiary rządu celem uzdrowienia życia gospodarczego?**

— **Uzdrowienie życia gospodarczego nie może się odbyć bez współpracy społecznej. Dla nacjonalizacji wytwórczości**, bez której niema sanacji gospodarczej. uważam za konieczne aby dotychczasowe formy **reprezentacji** interesów przemysłu i handlu, były zastępowane przez należycie zorganizowane Izby handlowe **i przemysłowe, Izby rolnicze i wogóle przez wprowadzenia jak najszerszego samorządu gospodarczego.**

Niepokojące plotki.

(Telefonem od naszego korespond.).

Warszawa, 28 maja.

Wobec powtarzanych pogłosek, jakoby **P. P. S. zamierzała w dniu Zgromadzenia Narodowego urządzić strajk generalny dla poparcia kandydatury Marsz. Piłsudskiego**, prezes klubu P. P. S. pos. **Marek zaprzeczył kategorycznie** tym pogłoskom, **jako wyssanym z palca.**

Tępienie nadużyć.

(Telefonem od naszego korespond.).

Warszawa, 28 maja.

Minister skarbu, reskryptem z dn. 27 b. m., zażądał od Rady Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych **bezzwłocznego zwolnienia ze służby** w tej instytucji p. Antoniego **Doermana**, pełniącego obowiązki **prezesa**, ponieważ tenże **dysponował funduszami P. D. U. W. wbrew przepisom**, skutkiem czego instytucja poniosła **znaczne szkody**. — P. Doerman z samego prawa został zawieszony w urzędowaniu.

—oo—

ZMIANY W PAŃSTWOWYM BANKU ROLNYM.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 28 maja.

Na skutek zarządzenia p. **Ministra Skarbu**, powziętego w porozumieniu z kierownikiem Ministerstwa Reform Rolnych i Ministrem Rolnictwa oraz dóbr państwowych, **wszyscy członkowie Rady Naczelnej Państwowego Banku Rolnego zostali zwolnieni ze swych stanowisk. — Pełnienie obowiązków prezesa Banku Rolnego powierzył p. Minister Skarbu** dyrektorowi Departamentu prezydjalnego Min. Sk., p. Aleksandrowi **Wojtkiewiczowi.**

—oo—

BŁOGOSŁAWIEŃSTWO PAPIESKIE DLA MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO I PREMJERA BARTLA.

Warszawa. (Tel. wł.) Ks. kardynał Kakowski przywiózł z Rzymu błogosławieństwo papieża Piusa XI. dla Marszałka **Piłsudskiego** i premiera **Bartla.**

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie, dnia 28 maja: w Warszawie 11.675; w Krakowie 11.62; we Lwowie 11.50 zł. —

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar. Transakcje: 11.00; Sprzedaż: 11.025; Kupno: 10.975. — Tendencja utrzymana.

Zurych urzędowy. Warszawa 0.00; N. Jork 5.165; Londyn 25.1325; Paryż 16.80; Wiedeń 73.00; Praga 15.295; Włochy 19.25; Belgja 16.25; Budapeszt 72.30; Sofja 3.7425; Holandja 207.50; Oslo 112.00; Kopenhaga 135.75; Sztokholm 138.325; Hiszpanja 78.50; Bukareszt 2.09; Berlin 122.95; Belgrad 9.1125.

Pogiełda nowojorska: Warszawa 9.25; Londyn 4.8656; Paryż 3.305; Wiedeń 14.12; Praga 2.9625; Włochy 3.765; Belgja 3.145; Budapeszt 14.12; Szwajcarja 19.36; Sofja 0.72; Holandja 40.21; Oslo 21.68; Kopenhaga 26.28; Sztokholm 26.78; Hiszpanja 15.18; Bukareszt 0.405; Berlin 23.81; Belgrad 1.765.

Program marszałka Piłsudskiego.

Lwów, 29 maja.

Omawiając ostatni wywiad Marszałka **Piłsudskiego** z prasą, organ konserwatystów krakowsk. „Czas", podnosi, że wywiad ten wyróżnia się znacznie od poprzedniego. Jest umiarkowany w wyrażeniach, **pozytywny w treści** i można go uważać za pewnego rodzaju **zarys programu na wypadek wyboru Marsz. Piłsudskiego na Prezydenta Rzpltej.**

Niema tam wprawdzie wykończonego i konkretnego programu rządzenia Państwem — pisze „Czas" — jednakże są pewne pozytywne — po raz pierwszy — **wskazówki, jak Marsz. Piłsudski wyobraża sobie stosunek do nasuwających się problemów i stronnictw.**

Jest **przeciwnikiem społecznych eksperymentów bolszewickich i zwolennikiem** utrzymania **równowagi sił** społecznych, oraz uważa za **konieczne wzmocnienie władzy wykonawczej w Państwie i reformę konstytucji** naszej w tym kierunku. Z wywiadu, udzielonego red. „Matinu", p. **Sauerweinowi,** wynika, że **reformę tę wyobraża sobie na wzór amerykański.**

W końcu pisze „Czas":

„Nie wiemy dotąd, czy i **jakie są szanse wyboru Marsz. Piłsudskiego?** Wobec rozbicia, niezdecydowania i ubóstwa prawicy na punkcie ludzi wybitnych, **szansa p. Piłsudskiego rośnie.** Dzisiejszy jego wywiad niema tych cech, któreby mogły ją zmniejszyć, a raczej obliczony jest na **przyrzeczenie bezstronności w rządzeniu.**

Gdyby prawica miała polityków rozumnych i zręcznych, potrafiłaby może uzyskać **gwarancje** i przyrzeczenia pewniejsze, mogące uspokoić wszelkie obawy, sprowadzić wreszcie tak potrzebną **pacyfikację** całej Polski i utorować drogę dla powrotu do naruszonej zasady legalności".

———xo ox———

Prasa o artykule prof. Romera.

Lwów, w maju.

Zamieszczony w „Kurjerze Lwowskim" głos prof. Romera odbił się szerokiem echem w całej prasie polskiej. Obszerne wyjątki znajdujemy m. i. w **„Kurjerze Porannym"**, w **„Kurjerzem Czerwonym"** i w **„Nowym Kurjerze Polskim"**, w **„Nowej Reformie"**, w **„Krakowskim Kurjerze Il."**, w **„Naprzodzie"**, a nawet w **„Głosie Narodu"**.

„Głos Narodu" nie zgadza się z uwagami prof. Romera, zarzucając mu, że **sam uległ suggestji,** o której mówi. „Gdyby nawet — pisze „Głos" — p. Piłsudski liczył jeszcze więcej czcicieli, to i tak **nie wolno przyszłości polskiej opierać na mitach i legendach".**

Gdyby recenzent „Głosu" mógł słyszeć onegdaisze przemówienie najznakomitszego współczesnego historyka prof. **Zakrzewskiego,** byłby się przekonał. **czem jest znaczenie legendy dla mas.**

„Sam Mojżesz — mówił profesor — nie był tak wielkim, jak go wielbiła legenda, a jednak **siła mojżeszowej legendy** tworzyła cuda i trwa do dzisiaj i **nawet „Głos Narodu" jest jej najgorętszym orędownikiem.**

A suggestja? Jeżeli ktoś zostaje pod wpływem „suggestji" Piłsudskiego, czy nie zachodzi równe niebezpieczeństwo, że także przeciwnicy jego nie działają pod wpływem wrzcz przeciwnej suggestji?

———ox xo———

Litwini gotują się do akcji zaczepnej.

Wilno, 28. 5. (AW). Onegdaj w godzinach rannych pojawił się nad miasteczkiem **Nowe Troki** aeroplan litewski, który krążył przez czas dłuższy. Kilkakrotne zjawianie się samolotów litewskich na terenie ziemi Wileńskiej należy uważać **za przygotowywanie się wojsk litewskich do ponownej akcji zaczepnej. Jak wiadomo, władze litewskie ściągają na pogranicze większe ilości piechoty i kawalerji.**

———xo xo———

Morderca atamana Petlury.

Paryż. (Tel. wł.). Zabójca atamana Petlury, **żyd** Samuel Schwarzbart, po przytrzymaniu go przez policję oświadczył, że zabił człowieka, **który ma na sumieniu tysiące ofiar,** który zamordował tysiące braci i sióstr Schwarzbarta. Zabił herszta zorganizowanych band pogromczyków.

Schwarzbart pochodzi ze Smoleńska, z zawodu jest **zegarmistrzem.** Liczy 38 lat. W Paryżu mieszka 4 lata. Zeznał na policji, że już dawno nosił się z zamiarem dokonania zamachu. **Od kilku tygodni śledził Petlurę,** lecz nie dokonał zamachu, — gdyż Petlura był zawsze w towarzystwie jakiejś kobiety. Obawiał się, że przypadkowo może paść ofiarą osoba niewinna. Wreszcie zeznał, że motywem zamachu były **pogromy żydowskie,** dokonywane przez Petlurę w r. 1917 na Ukrainie i że z rąk bandy Petlury padli członkowie jego rodziny.

Projekt ustawy o rozszerzeniu uprawnień Prezydenta Rzplitej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28 maja.

Na skutek uchwały Rady Ministrów, **Ministerstwo Sprawiedliwości przygotowuje projekt ustawy o specjalnych uprawnieniach Prezydenta Rzeczypospolitej.**

Prace nad tym projektem dotychczas **nie są ukończone.** Wszelkie w związku z tem kursujące pogłoski **o szczegółach nowej ustawy, są bezpodstawne i dowolne.**

———xo xo———

Wybitny Piastowiec o kandydaturze marszałka Piłsudskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28 maja.

Członek Rady Naczelnej **„Piasta"** pos. **Franciszek Zawadzki** ogłosił **oświadczenie,** w którem opowiada się **bezwzględnie za kandydaturą Marsz. Piłsudskiego na stanowisko Prezydenta Rzeczypospolitej.**

„Jestem najgłębiej przekonany — mówi pos. Zawadzki — **iż gdyby P. S. L. „Piast" nie poparł kandydatury Marsz. Piłsudskiego,** byłoby to **niepowetowanie ciężkim ciosem** dlar uchu ludowego, chłopskiego, mającego tyle twórczych pierwiastków państwowych, gdyż **głosowanie przeciw kandydaturze Marsz. Piłsudskiego uniemożliwiłoby** na przyszłość naszemu stronnictwu **wszelkie współdziałanie z żywemi siłami demokracji polskiej i stałoby się czynnikiem wypaczającym linję rozwoju ruchu ludowego, czynnikiem jego degeneracji i upadku twórczej siły państwowej.**

———xo ox———

Nieudała wyprawa po pożyczkę.

Warszawa, 28. 5. (AW). P. **Wojtkiewicz,** dyrektor Depart. w minist. skarbu, który wyjechał do Paryża, **celem przeprowadzenia rokowań** w sprawie 2-giej i 3-ciej raty **pożyczki amerykańskiej, powrócił z Paryża bez pozytywnych wyników.** Zarówno **grupa Dillona,** jak i inni kapitaliści zagraniczni **oczekują wyjaśnienia sytuacji w Polsce** i szczęśliwego zakończenia Zgromadzenia Narodowego, niechcąc do tego czasu przyjmować żadnych zobowiązań.

———xo ox———

Z prasy ruskiej.

Sytuacja niewyjaśniona nadal. Walka o mandaty.

Lwów, 29 maja.

Położenie nadal niejasne! W prasie krzyżują się najsprzeczniejsze opinje, domysły, obliczenia, usiłujące przewidzieć **wynik wyborów** głowy Rzeczypospolitej — **Prezydenta.**

Oczywiście sprzeczność opinji pochodzi stąd, że różne partje chętnieby widziały na stolcu prezydenckim swoich zaufanych ludzi i wygrywają w tym kierunku swoje nikłe szanse, pozatem bowiem każdy ma pewność moralną, że **zwierzchnikiem państwa może zostać jedynie Marszałek Piłsudski i musi nim zostać.**

Takie przekonanie mają niewątpliwie i dzienniki oraz **koła polityczne ruskie.** Jednak zgodnie z taktyką milczącego wyczekiwania aż do końca nikt tam nie puszcza farby.

Stronnictwa ruskie trudowe ze wszystkiego niezadowolone i **osoba Marszałka Piłsudskiego** nota bene **wcale się nie entuzjazmują,** wiedzą bowiem, że jest on przedewszystkiem gorąco czującym Polakiem, a potem dopiero liberalnie myślącym człowiekiem.

Więcej zrozumienia dla Marszałka mają **partje lewicowe,** które gotowe są poprzeć jego autorytet, wygrywając go przeciw undowcom. **Bliskość wyborów** każe undowcom nie przebierać w środkach, więc też na wsi szczególnie walczą przeciw **„narodowcom"** całą siłą.

Ci się bronią, demaskując obłudę stronnictwa trudowego, które opiera swą egzystencję na duchowieństwie, inteligencji i to bogatszej oraz na zamożnem mieszczaństwie, a chełpi się ponadklasowością.

Nadto **„Wola Naroda"** zarzuca im **stanowisko antypaństwowe,** gdyż **przyjaźniej ustosunkowali się dotychczas wobec Bolszewji, aniżeli wobec wobec polskości.**

Zresztą każdy zauważy, że **trudowicy** chwytają sympatyków wszelkimi dostępnymi środkami; **udają zapalonych patrjotów,** a gdy to zawodzi, **głoszą postulat komunistyczny,** żądając reformy rolnej bez odszkodowania.

A wszystko **dla zdobycia wpływów, władzy no i mandatów przy najbliższych wyborach** — kończy „Wola Naroda".

Pod znakiem czasu.

WYRZEKAJĄ SIĘ NIEWIADOMSKIEGO.

Lwów, 29. maja.

„Głos Narodu“ krytykując w artykule wstępnym poczynania nowego rządu, przytacza **słowa Marszałka Piłsudskiego,** wyrzeczone w wywiadzie dziennikarskim na temat prawicy i lewicy:... „jeden z aktów naszej historji, najbardziej hańbiących — **zamordowanie Prezydenta Narutowicza,** został dokonany niewątpliwie przez ludzi, należących do tak zwanej **prawicy**“.

W odpowiedzi na to pisze wspomniany dziennik: „Nie potrzeba dodawać, że ani w programie prawicy, ani lewicy nie leży mordowanie prezydentów czy ministrów i że morderca Narutowicza działał **pod wpływem własnych, chorobliwych pobudek,** podobnie, jak Trzmielewski i Muraszko, lub socjalista Jaworek, który dokonał zamachu na kanclerza Seipla w Wiedniu“.

Zbyt niedawne to jeszcze wypadki, byśmy mogli zapomnieć o rzeczywistym ich przebiegu. **Niewiadomski** był tylko **jednem ogniwem łańcucha** i spełnił to, o czem inni myśleli. Nie ważyłby się na dokonanie zbrodni, gdyby zgraja rebeljantów nie próbowała ulicznemi awanturami **udaremnić zaprzysiężenia** legalnie wybranego Prezydenta, gdyby nie czytał w prawicowej prasie, że śp. Narutowicz jest zawadą, którą usunąć należy... Że morderca był wyrazicielem woli całej oszalałej w nienawiści kliki, **uznawano** zresztą niedwuznacznie **na prawicy,** bo chociaż w pierwszej chwili nazwano go szaleńcem, to jednak wkrótce został uznany **bohaterem narodowym, za którego odprawiano** nabożeństwa, na którego grobie czuwały straże i składano kwiaty.

Ale widocznie dzisiaj **politycznie**j jest zrobić go **znowu warjatem...**

(m)

—oo—

Z SALI ODCZYTOWEJ.

J. Kaden-Bandrowski o „Przedwiośniu“ Żeromskiego.

Lwów, 29. maja.

Jeśli ten świetny pisarz, dzięki swym pięknym i wartościowym książkom ma **wielkie koło zwolenników,** którzy go kochają, to kto raz słyszał jak mówi **autor „Miasta mojej matki“**, napewno będzie szukał sposobności, **aby go znowu usłyszeć.**

Na mówcę wszelkie warunki ma Bandrowski: **wielki dar plastyki. moc przekonywania, argumentację świeżą i jędrną,** oryginalność ujmowania całości, głęboką wnikliwość w psychologię roztrząsanego tematu i **ten czarujący swobodny ton,** którym w napięciu trzyma uwagę **słuchaczy.**

To nie jest „odczyt“, „**prelekcja**“ w suchem słowa tego znaczeniu, ale **bezpośrednio, szczere zwierzenia artysty,** który o drugim artyście nie umie mówić bez entuzjazmu, choćby nawet wytykał mu pewne błędy i niedociągnięcia. Dlatego tak trudno jest streszczać jego **słowa,** które **twórczym potokiem płyną przez godzinę czy dwie godziny,** będąc raczej spowiedzią artystyczną z wrażeń jakie odniósł przy czytaniu dzieła.

Tak było na onegdajszej **pogadance o „Przedwiośniu“**, która zgromadziła elitę naszych kulturalnych sfer.

Doskonale **przygotował Kaden swoich słuchaczy do zrozumienia twórczych podstaw ostatniego dzieła Żeromskiego,** dając na początku istotnie **świetny przyczynek do psychologji twórczości,** ową mękę tworzenia, przed którą ukorzyć się należy oraz stosunek autora do „tematu“, który ogół tak jeszcze źle rozumie i interpretuje.

Z poza objektywnych słów autora **wychyleło się jego własne oblicze jako pisarza świadomego swych celów i środków,** rzetelnego artysty i człowieka głęboko czującego.

A potem postawiwszy trzy tezy odnośnie do „Przedwiośnia“ rozwiązał je Bandrowski jasno, odważnie, **w sposób oryginalny i barwny.**

Miarą zainteresowania jakie wzbudził mowca jest fakt, że kiedy zauważył, że już za długo mówi bo przeszło godzinę, rozległy się głosy: „Niech pan mówi jeszcze dwie!“

Kto go nie słyszał jeszcze niech spieszy w sobotę do Ratusza na drugi odczyt.

as.

Kościół rzymski a państwo polskie.

(Odczyt prof. Ganszyńca).

Lwów, 29 maja.

Prof. Ganszyniec rozłożył swój wykład p. t.: „Nasze żądania kulturalne i oświatowe“ na kilka serji. Onegdaj mówił o wpływie kościoła rzymskiego na Państwo i naród polski. W krótkim, lapidarnym skrócie podał historję tych wpływów, w których uwidocznił **posługiwanie się Rzymu papieskiego Polską dla swoich celów egoistycznych** i samolubnych. Wszystko, co było w Polsce żywe, mężne i państwowo-twórcze, znalazło się na inkwizytorskim indeksie papieskim. **I tak wyklęto i Bolesława Śmiałego i Mickiewicza i Lelewela i Słowackiego.**

Dzisiejszy inteligent polski nie uznaje wartości kościoła w swojem życiu duchowem. Ulega jednak banalnym nakazom tradycji i jak mówi profesor Ganszyniec — chce by wszystko ksiądz pokropił. „Za to kropienie płaci się **na cele kościoła 18 miljonów** — ze skarbu państwowego“.

Państwo pełne jest klasztorów, ale nigdzie w państwie niema domów dla matek i dzieci. Niema w Polsce, — wbrew stosunkom panującym na kulturalnym Zachodzie równouprawnienia wszystkich wyznań. Przywileje ma tylko **wyznanie rzymsko-katolickie. Daje ono jego kapłanom łatwy chleb i spokojne życie.** Dopiero po zniesieniu prymatu wyznania rzymsko - katolickiego i zrównaniu wszystkich wyznań **podniesie się i poziom wyznania rzymsko - katolickiego.** Jedyna jednak droga do religijnego odrodzenia prowadzi do życia wedle nakazów Chrystusa i jego uczni.

Wykład swój **zakończył profesor Ganszyniec wezwaniem do Józefa Piłsudskiego,** mężnego i bohaterskiego oswobodziciela Polski od zaborców i reakcji paskarskiej, w którem **domaga się, aby ten jedyny dziś mąż Polski, wziął się także do sanacji stosunków religijnych** i oświatowych w ojczyźnie.

J. War.

Tydzień dzieci T. O. M.

Lwów, 29 maja.

W celu zapewnienia egzystencji z **górą 500 sierotom** pozostającym na utrzymaniu i wychowaniu Towarzystwa, T. O. M. jak w latach poprzednich tak i w bież. r. zwraca się z prośbą do społeczeństwa, aby w tygodniu dzieci T. O. M. poparło materjalnie zbiórkę publiczną na ten cel przez Komitet obywatelski zorganizowaną i chociaż najdrobniejszymi datkami przyczyniło się do spełnienia tych szlachetnych i doniosłych, ale tak bardzo trudnych w dzisiejszych czasach zadań.

Puszki wraz z legitymacjami na zbiórkę, która odbędzie się w niedzielę 30 maja b. r. i we czwartek 3 czerwca b. r. będą wydawane, względnie przyjmowane w prezydjum sądu apelacyjnego sala nr. 101, ul. Batorego 1, w sobotę popołudniu 29 b. m. i w środę 2 czerwca od godziny 4 do 7 popołudniu, zaś w dni zbiórkowe od godziny 8 rano do 3-ciej popołudniu. Wcześniej puszki i legitymacje będą wydawane w biurze głównem T. O. M., ul. Sądowa 7 I. p.

—oo—

ZABEZPIECZENIE PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

Warszawa. (Tel. wł.) Na ostatniem posiedzeniu zarządu głównego funduszu bezrobocia uchwalono preliminarz budżetowy na miesiąc czerwiec br. **Wypłata zapomóg** z akcji ustawowej przewidziana jest w tym preliminarzu **na 120.000 zł.** Niezależnie od tego prowadzona będzie przynajmniej w rozmiarach dotychczasowych **akcja doraźnej pomocy** dla pracowników umysłowych.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 30 5 1926.

ARTUR SCHROEDER. 1

„DORADCY“.

Niebawem ukaże się książka Artura Schroedera pt. „Awantury teatralne“, zawierająca szereg dowcipnych spostrzeżeń i satyrycznych uwag, które autor miał sposobność zauważyć kiedy był generalnym sekretarzem i kierownikiem literackim naszych Teatrów. Z książki tej wyjmujemy za pozwoleniem autora niniejszy wesoły epizod.

Są najrozmaitsi radcy, nadradcy, nawet „Radcy pana radcy“, są więc i „doradcy“. Wszyscy znają kilka gatunków takich doradców: **a więc** doradcy prawni najrozmaitszych instytucji, które i tak bankrutują, doradcy pokątnych interesów, kończących się — kryminałem, doradcy literaccy teatrów, których — nikt nie słucha i akurat tych sztuk nie wystawia, jakie oni wybiorą i t. d. Typem jednak najstraszniejszym jest cały legion przygodnych doradców, kręcących się koło teatru i z przyjaźni, życzliwości, „oddania się“ instytucji zamęczających dyrektorów, sekretarzy, intendentów, swemi radami i projektami.

Jest faktem notorycznie już znanym, że w teatrze nikt się nie zna na solidnem prowadzeniu interesu, nikt nie ma przeczucia co „pójdzie“, a co się „wywali“, nikt nie umie „utrafić“ w gust publiczności — wogóle w teatrze najgłupszy jest dyrektor, najniedołężniejszy administrator, a najniegodziwszy sekretarz. Wszyscy razem wogóle pojęcia nie mają, jak prowadzić teatr.. W takich warunkach każdy przyzna, że muszą być „doradcy“.

Już w gronie samego personalu jest ich mnóstwo. każdy reżyser ma coś do doradzenia, każdy aktor podszeptuje propozycję wystawienia sztuki, w której.. jest dla niego rola i może ją dostać, lub odradza wystawienie innej, zwłaszcza... jeśli jego kolega może w niej zabłysnąć.

— Wartoby to wystawić. Rzecz piękna, efektowna, i bardzo ją zagranicą chwalili — mówi do mnie amant.

— Iiii, przeciętne to, nic szczególnego — dorzuca charakterystyczny. Jedna tylko rola, ale my na to nie mamy przecież aktora!

Odetchnął z rozkoszą i udaje, iż czyści paznokcie.

Amant nie chce się zdradzić, że go trafiono i niby nie słysząc ostatniego zdania, dorzuca:

— Czytałem o tem artykuł krytyka Kałamarzewskiego.

— Tem dureń??... — syczy przez zęby charakterystyczny, prychając lekceważąco.

— Tak, bo ty chciałbyś zagrać w „Parasolu prababki“, tem farsidle Kurjerskiego. Łazisz z tem przecież.

— Autor wprawdzie pisał do mnie i prosił mnie już kilka razy...

— Przepraszam panów, ale muszę zejść, bo próba.

Na dole obaj jakoś tak manewrują, że każdy zdołał mi szepnąć, iż sztuka, której wystawienie doradza, będzie miała sukces.

— Niech pan powie dyrektorowi!

— Proszę wsunąć to jakoś w repertuar!

Udaję, że strasznie mnie obchodzą uwagi reżysera, który beszta jakiegoś statystę i tak jestem zajęty, iż nic nie słyszę i nic nie widzę.

Po powrocie zastaję w kancelarji bardzo młodego dziennikarza, który przyszedł po bezpłatne bilety.

— Dziękuję. Za to, coś panu powiem: jest nowa sztuka Schreibenkleksera. Nadzwyczajna! Widziałem właśnie w Berlinie. Radzę bardzo, żebyście wystawili. Nasz dziennik zrobi reklamę. Mogę przetłumaczyć.

— Repertuar już przedłożony Komisji.

— A ja dobrze radzę.

— Dziękuję, może kiedyś.

— Zobaczycie panowie, jaki będzie sukces. Oby was nie ubiegli!! Będę jeszcze u dyrektora.

— O, to właśnie najlepiej.

— Przygotuje go pan? Powie?

— Naturalnie.

— A ile panowie płacą?

— Trzy procent od brutta.

— Ale o sztuce nikomu!

— Pewnie!! Broń Boże!! Dziękuję, do widzenia..

Wybawił mnie z kłopotu szef bileterów, który przyszedł właśnie z rachunkiem za sprzedane egzemplarze pisemka teatralnego. sprzedawanego razem z programem.

— Jakoś mało teraz idzie?

— Mało i nie dziwne.

— Dlaczego?

— Mniej ludzi chodzi do teatru. Jestem dwadzieścia pięć lat w naszym teatrze i..

— I co?

— Tak, z przeproszeniem, źle dobieranych sztuk nie widziałem. Ludzie chcą coś innego.

— Proszę! Wincenty lepiej wie od nas?!

(C. d. n.)

—oo—

Skrzynka na listy.

Apel do Dyrekcji kolei.

Lwów, 29. maja.

Pod adresem Dyrekcji kolei zanosi się prośbę bądź to o wcześniejsze (niż od 1. lipca, jak zapowiada rozkład jazdy) uruchomienie pociągu lokalnego Nr. 2243 **z Brzuchowic do Lwowa,** bądź też o **przesunięcie o godzinę później odjazdu z Brzuchowic** pociągu Nr. 2241, wogóle o wypuszczanie z Brzuchowic do Lwowa w święta jakiegoś pociągu lokalnego przed pociągiem z Rawy Ruskiej przechodzącym przez Brzuchowice o godzinie 19.44. Chodzi tu głównie o liczne **wycieczki świąteczne do Brzuchowic z dziećmi, dla których czekanie do pociągu lokalnego do 20,44 jest za długie,** a dostanie się do pociągu rawskiego o 19,05, przepełnionego wycieczkowcami z dalszych stron — za trudne i nawet niebezpieczne.

W ostatnie święto dnia 24. bm., rozgrywały się przy wsiadaniu z dziećmi do tego pociągu w Brzuchowicach gorszące sceny. Powiększał je w dodatku jeden z nauczycieli gimnazjum lwowskiego, wracający z uczniami osobnym wagonem z wycieczki, **który** zamiast dać przykład kultury i dobrego wychowania młodzieży i ułatwić dostanie się do pociągu oblęgającym wagon matkom z dziećmi, **zajął egoistyczne stanowisko,** że to jest osobny wagon wycieczkowy i **ustąpił dopiero pod naciskiem bardzo energicznej, ale nie podnoszącej autorytetu nauczycielskiego interwencji kilku meżczyzn.** Takie sceny są niepotrzebne, a będą się powtarzać co niedziela lub święto, aż do 1. lipca, jeżeli przedtem nie będzie około godziny 19-tej lokalnego pociągu.

Prof. G. S.

———OX XO———

Krwawy wiec młodzieży akademickiej.

Lwów, 29 maja.

Wczoraj na godzinę 7-mą wieczorem **młodzież akademicka** zaaranżowała **wiec w Towarzystwie Pedagogicznem** (ul. Zimorowicza), celem omówienia sprawy ruskiego uniwersytetu oraz walki z komunizmem.

W rzeczywistości jednak wiec ten miał charakter aktualnie polityczny.

W oznaczonej godzinie przybyła pod wspomniany gmach również młodzież lewicowa, która bezskutecznie usiłowała wtargnąć do wnętrza. O godz. 21-szej uczestnicy wiecu sformowali pochód i ruszyli pod pomnik Mickiewicza. Ale już w ulicy Zimorowicza obie grupy **starły się.**

W walce na laski, kamienie i pięście ranionych zostało przeszło 14 osób. **Są to przeważnie akademicy oraz kilku posterunkowych.**

Pogotowie, po zaopatrzeniu wszystkich, „czterech ciężej rannych odwiozło **do szpitala.**

Policja była czynna, jednak wskutek znikomej ilości, **nie zdołała opanować sytuacji.** Teren walki przeniósł się na plac Marjacki. **Tu policja zdołała walczących rozdzielić.** Akademicy udali się pod pomnik, — gdzie po licznych przemówieniach wiec rozwiązano.

Grupę lewicową otoczono kordonem policyjnym, poczem rozprószono. O godzinie 10.30 w mieście zapanował spokój. Wśród zdenerwowanej publiczności, oddającej się beztroskiemu spacerowi po „corsie“, na wieść o awanturze, zapanowała panika. Tłumnie rzucono się ku tramwajom, by jak najrychlej opuścić „zagrożony teren“.

Nie aresztowano nikogo.

———XOOX———

Z SĄDU WOJSKOWEGO.

Komendant PKU. pod zarzutem nadużyć.

Lwów, 29 maja.

Komendantem P. K. U. **w Złoczowie** od r. 1925 aż do ostatnich czasów był **podpułkownik Antoni Schmidt.** Z początkiem r. 1926 poczęły krążyć pogłoski, że za pieniądze lub prowianty uzyskać można **odroczenie służby wojskowej** lub nawet **zupełne zwolnienie z wojska.** Pogłoski te dotarły do prokuratorji wojskowej i spowodowały dochodzenia karne, na podstawie których wygotowano **akt oskarżenia,** zarzucający podpułkownikowi **Schmidtowi** szereg nadużyć i uchybień w jego działalności służbowej.

Akt oskarżenia zarzuca podp. S., że za pośrednictwem swej żony Stefanji **przyjmował od stron prowianty i dolary** za świadczenia, kolidujące z instrukcjami służbowemi, oraz, że w dwu wypadkach oskarżony zgodził się na udzielenie nielegalnych paszportów ludziom, będącym w wieku poborowym.

Wreszcie p. podpułkownik odpowiada za niedopilnowanie swych podwładnych, którzy na własną rękę robili interesa, **stojące w rażącej sprzeczności** z paragrafami ustawy o.. powszechnym obowiązku służby wojskowej.

Wczoraj rozpoczęła się w sadzie wojskowym okręgowym karnym rozprawa pod przewodnictwem szefa sądu, pułkownika **Łukowskiego.** Oskarża prokurator pułkownik dr. **Hecht,** broni adwokat dr. **Aleksandrowicz.**

W pierwszym rzędzie **przesłuchano oskarżonego,** który broni się tem, że nie wiedział o tem, by żona brała jakieś prowianty lub pieniądze.

Co do **paszportów,** oskarżony twierdzi, że w nawale pracy widocznie **przez przeoczenie** podpisał podsunięte mu fałszywe dokumenty.

Przesłuchano następnie świadków — N. **Szeremetę** i Józefa **Deiczaka,** „zawodowych pośredników poborowych“, których zeznania wybitnie **odciążyły oskarżonego.**

Świadka **Józefa Drozda aresztowano za fałszywe zeznania** i odstawiono do sędziego śledczego S. O. K. (ul. Batorego).

SZKODLIWE PLOTKI.

Warszawa, 28. 5. (PAT). Wobec pojawienia się wiadomości w prasie, jakoby **departament stanu Stanów Zjednoczonych odmawiał wizowania paszportów na wyjazd do Polski — ministerstwo spraw zagranicznych stwierdza, że wiadomości te nie odpowiadają prawdzie.** Były wypadki doradzania odłożenia wyjazdu do Polski aż do całkowitego ustabilizowania się sytuacji. to jest do Zgromadzenia Narodowego.

Gen. Malczewski w więzieniu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28 maja.

B. min. spraw wojsk. gen. Malczewski został dziś umieszczony w więzieniu przy ul. Dzikiej.

———OX XO———

Największa wycieczka świata.

60.000 (!) studentów amerykańskich wybiera się do Europy.

Nowy York, w maju.

Z początkiem lipca b. r. **udaje się do Europy wycieczka** studentów amerykańskich **w liczbie 50.000 do 60.000.** Specjalne kabiny urządzone zostaną na okrętach, wiozących gości z Ameryki. Międzynarodowy Komitet edukacyjny w Nowym Jorku organizuje dla tych studentów 2 szkoły wakacyjne a to w **Dublinie** w „Trynite College“ i w **Berlinie** w instytucje dla cudzoziemców przy tamtejszym Uniwersytecie. Wykłady odbywać się będą od 15 lipca do 25 sierpnia br. Na kursach w Dublinie wykładać będą nauki polityczne, ekonomiczne, historję literaturę i języki nowożytne a w Berlinie sztukę, język niemiecki, literaturę i historję Niemiec polityczną i społeczną.

———XO XO———

„Ministerstwo kobiety.“

Paryż, w maju.

Kobieta francuska, która odgrywa w życiu towarzyskiem i intelektualnem Francji, a zwłaszcza Paryża wybitną rolę, **nie interesuje się** wcale **życiem politycznem.** Nie posiada prawa wyborczego, ani innych praw politycznych i nie martwi się tem wcale, uznając, że sprawy państwowe są rzeczą mężczyzn. Dotychczas nie było też we Francji ani jednej partji feministycznej, ani też klubu sufrażystek.

Jednakże w dniu 18 maja **założono w Paryżu** na zebraniu w pałacu pani Martin Dufray **pierwszy francuski klub emancypantek,** na którego czele stoi — **mężczyzna,** mianowicie wybitny polityk, były minister i poseł. **Henry Paté.** Nową partję nazwano „Kołem feministek.“ We wspaniałym pałacu pani Dufray zgromadziło się około 300 dam. Rej wodziły madame Louise **Brunot,** wybrana dyrektorką koła, oraz znana dziennikarka mademoiselle Camille **Bellilou.**

Cała uwaga skoncentrowała się na przemówieniu prokuratora Józefa **Piton,** który żądał **utworzenia republiki kobiecej,** ponieważ mężczyźni dowiedli wielokrotnie, że nie są zdolni do mądrych i roztropnych rządów. Postulaty p. Pitona wydały się uczestniczkom zgromadzenia **zbyt śmiałe.** Zastanawiano się nad trudnościami, jakich nastręcza obsadzenie ministerstwa spraw wojskowych. Trzebaby szukać nowej dziewicy Orleańskiej.

Bardziej rzeczowo przemawiał **p. Paté,** który domagał się **utworzenia osobnego ministerstwa dla spraw kobiecych** z kobietą na czele, a zakresem jego działania mają być wszystkie sprawy polityczne i gospodarcze, dotyczące interesów kobiet, a więc **ochrona macierzyństwa,** reforma **prawa małżeńskiego,** ochrona **pracy kobiet, opieka nad dziećmi, wychowanie dziewcząt, zwalczanie handlu żywym towarem.**

Jedna z uczestniczek obrad rzuciła myśl, aby ministerstwo miało także **oddział** dla spraw **mody.** Rzecz szczególna — polityk-feminista uznał to życzenie za słuszne. Moda jest we Francji sprawą „narodową“, gdyż Paryż dzierży dyktaturę mody nad całym światem.“

Gabinet francuski powiększy się prawdopodobnie wkrótce o „ministra kobietę.“

Zwycięstwo „mokrych“ w Ameryce.

Nowy Jork w maju.

W Pensylwanji partja republikańska wybierała ostatnio swego kandydata na wyznaczone w październiku b. r. wybory do senatu. Wybór ten umożliwił ocenić siły zwolenników i przeciwników systemu „suchego“ t. j. prohibicji. Kandydowali poseł **Weier,** który **oświadczył się za zniesieniem ograniczeń sprzedaży alkoholu,** dalej dotychczasowy senator Pipper i jako trzeci gubernator — obaj ostatni zwolennicy prohibicji. **Weir uzyskał** większość **przeszło 100.000 głosów.** Uważają ten wynik jako prrognostyk zwycięstwa „mokrych“ przy wyborach najbliższych.

———OO———

PACYFIKACJA RIFU.

Paryż, 28. 5. (PAT.) Marszałek **Petain** odbył wczoraj z **Berthelotem** naradę w sprawie przewidywanych na najbliższą przyszłość rokowań między Paryżem a Madrytem nad kwestją ostatecznej pacyfikacji Rifu. W związku ze sprawą **pacyfikacji Rifu** przewiduje się utworzenie oddziałów policyjnych, których kadry rekrutować się będą z Hiszpanów. Nasuwa się również sprawa ścisłego **rozgraniczenia strefy francuskiej i hiszpańskiej.** Wszystkie te sprawy omawiane będą na konferencji, która zbierze się w najbliższej przyszłości najprawdopodobniej w Algesiras.

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

„Wielkie rzeczy powstają z wielkich wstrząsów".

Opinja Mussoliniego o wypadkach w Polsce.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28 maja.

Korespondent Wasz otrzymuje z dobrego źródła wiadomość, że **Mussolini tak ocenił znaczenie wypadków w Polsce:**

„Wszystkie wielkie rzeczy w historji powstają z wielkich wstrząsów. Pomyślność i potęga **Rzymu, Anglji i Włoch oparta jest na częstych przewrotach, które niejednokrotnie przybierały rozmiary wojny domowej".**

Treść tego oświadczenia wskazuje, że szef rządu włoskiego odnosi się do czynu Marszałka Piłsudskiego z dużą sympatją.

—xooх—

Dlaczego prawica konspiruje swego kandydata?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28 maja.

Związek Ludowo-Narodowy — jak słychać w kołach dobrze poinformowanych — **zamierza w ostatniej chwili wysunąć kandydaturę b.** ambasadora polskiego w Paryżu p. **Maurycego Zamoyskiego.** Od 2 dni prowadzi z ramienia stronnictwa rokowania w sprawie tej kandydatury z przedstawicielami t. zw. **„grubej czwórki"** poseł **Głąbiński.** Przedstawiciele **N. P. R., Chrześć.-Demokr.** i **Chrześć.-Nar.** monarchistycznej grupy **Dubanowicza,** mieli wyrazić zgodę na tę propozycję. **Natomiast stanowisko „Piasta" dotychczas jest niewyjaśnione.**

Nie można jednak przyjąć za pewnik, że p. Maurycy Zamoyski jest istotnie kandydatem prawicy, gdyż **zakonspirowanie** swego kandydata prawica motywuje **stanowiskiem Marsz. Piłsudskiego,** który zapowiedział w wywiadzie udzielonym prasie, zwołanie **konferencji wszystkich kandydatów na Prezydenta. Do konferencji takiej, prawica nie chce dopuścić.**

—xoox—

Sprawa posła Ciszaka.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28 maja.

Klub N. P. R. ogłosił dziś komunikat, z którego wynika, że **zawieszenie posła Ciszaka w prawach członka partji,** nastąpiło nie za wyrażanie przez niego sympatji dla **Marszałka Piłsudskiego,** lecz za przekroczenie przez niego uchwał najwyższych instancyj partyjnych.

Pos. Ciszak zakomunikował w odpowiedzi dziennikarzom, co następuje:

„Jestem przekonany, że zawieszenie mnie w prawach członka partji, nastąpiło z powodu kilkakrotnie okazywanych **przezemnie sympatji dla osoby i czynu Marszałka Piłsudskiego. O zarzucanem mi przekroczeniu uchwał partyjnych nic mi nie wiadomo i z ciekawością czekam sformułowania zarzutów w tym kierunku.**

Zawieszenie posła Ciszaka staje się tem ciekawsze, że jak słychać, **pos. Ciszak ma licznych zwolenników w Poznańskiem** i cieszy się opinją **człowieka nieskazitelnego** i **walczącego z nadużyciami.** Szybka decyzja zasuspendowania p. Ciszaka w prawach członka N. P. R. nabiera innego zabarwienia, jeśli się zważy, że prasa stołeczna donosi **o zainteresowaniu niektórych przywódców N. P. R. w dostawach dla wojska.** Dzisiejszy „Kurjer Poranny" m. in. wyraźnie dał do zrozumienia, że jedną z takich osobistości jest **prezes klubu N. P. R. poseł Popiel.**

—xo ox—

Monarchiści przybędą na Zgromadzenie Narodowe.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28 maja.

Wedle informacji z Poznania, obradowała tam **Rada Naczelna stronnictwa Chrześć.-Narodowego** (monarchistyczna grupa **Dubanowicza).** Przeważyło zdanie, **że należy wyjechać do Warszawy na Zgromadzenie Narodowe.** Stronnictwo stanowiska swego wobec wyboru Prezydenta **nie skrystalizowało.**

POŻAR FABRYKI SAMOCHODÓW RENAULT.

Paryż, 28. 5. (PAT). Dziś po południu wybuchł **gwałtowny pożar** w składach benzyny w fabrykach **Renaulta** w Billancourt. Skład pneumatyków został całkowicie przez pożar zniszczony.

—oo—

ZAMACH NA GEN. FENG-JO-KIANGA.

Szanghaj, 2?. 5. (PAT.) Według wiadomości otrzymanych przez tutejsze koła chińskie z Moskwy **dwóch Chińczyków dokonało w Moskwie** zamachu na generała Feng-Yo Kianga w chwili, gdy zwiedzał on arsenał. **Feng wyszedł bez szwanku,** sprawców zamachu aresztowano.

ZNOWU REWOLUCJA W PORTUGALJI.

Lizbona, 28. 5. (PAT). Na północy i południu wybuchł bunt wojskowy przy udziale dwóch dywizji. — Rząd jest przekonany, że uda mu się opanować sytuację.

KRYZYS WĘGLOWY W ANGLJI.

Londyn, 28. 5. (PAT.) Sytuacja w **przemyśle węglowym** jest napozór **niezmieniona,** jednak w pewnych kołach spodziewają się, że z końcem bieżącego miesiąca a więc po wygaśnięciu przejściowych zobowiązań rządu co do pomocy finansowej wyrażającej się w sumie 3 miljonów funtów **kryzys przybierze formę ostrzejszą** o ile oczywiście strony nie osiągną porozumienia.

Zarządzenia ochronne na czas Zgromadzenia Narodowego.

Warszawa, 28. 5. (PAT.) Komisarz Rządu na m. stoł. Warszawę gen. Sławoj-Składkowski ogłosił następującą odezwę do ludności stol. m. Warszawy:

Celem zapewnienia całkowitego bezpieczeństwa i spokojnego przebiegu Zgromadzenia Narodowego, zwołanego na 31 maja b. r., zarządzam, co następuje:

Zabraniam zebrań pod gołem niebem i pochodów oraz chodzenia grupami ponad trzy osoby i zatrzymywania się na ulicach. Wzywam wszystkich mieszkańców m. Warszawy do bezwzględnego posłuszeństwa i podporządkowania się wszelkim zarządzeniom władz bezpieczeństwa, zarówno policji państwowej, jak i wojskowej. Zawiadamiam, że wydałem rozporządzenie zabraniające sprzedaży i wyszynku **napojów** alkoholowych od godz. 15 dnia 29 maja aż do odwołania. Winni przekroczeń powyższych rozporządzeń będą karani z całą surowością prawa.

Powrót prof. Ossendowskiego

(Telefonem od naszego korespond.).

Warszawa, 28 maja.

Dziś wrócił do Warszawy sławny podróżnik, prof. **Ossendowski,** który przywiózł przebogate **kollekcje, zbiory i 5-cio kilometrowy film** ze swej wyprawy afrykańskiej. Firmy angielskie i francuskie zawarły z wybitnym podróżnikiem **kontrakt** na prawo przekładu jego pracy o wynikach ekspedycji, **na 17 języków.**

Trofea myśliwskie, zdobyte przez p. Ossendowskiego, stanowi: **1 słoń, 2 hipopotamy, 4 bawoły, 2 krokodyle** oraz **200 innych okazów.** Zbiory te zamierza prof. **Ossendowski ofiarować uniwersytetom polskim.**

Państwu Ossendowskim towarzyszy w podróży powrotnej afrykańska szympansica **„Kaśka".**

—oo—

POSEŁ WITOS UTRZYMUJE KONTAKT ZE SWYM KLUBEM.

Warszawa, 28. 5. (AW). Poseł Witos, przebywający obecnie w Poznaniu, utrzymuje przez cały czas obrad klubu „Piasta" w sprawie obioru Prezydenta ścisły kontakt telefoniczny z klubem.

—oo—

O WSPÓŁPRACĘ KÓŁ GOSPODARCZYCH Z RZĄDEM.

(Telefonem od nasz. korespond.)

Warszawa, 28 maja.

Przedstawiciele poważnych organizacji przemysłowych i **wielkiego przemysłu** ogłosili odezwę, w której zwracają uwagę, że **rozwój sił gospodarczych i zapewnienie dobrobytu najszerszym warstwom,** jest **jedną z najistotniejszych podstaw istnienia Państwa.**

Marszałek **Piłsudski** wziął na siebie odpowiedzialność za losy Państwa i w Jego ręku niewątpliwie pozostanie kierownictwo nawy państwowej.

W tym przełomowym okresie, odezwa nawołuje koła gospodarcze do współpracy z rządem dla uzdrowienia życia gospodarczego.

—oo—

SOWIETY POŻYCZAJĄ NIEMCOM MILJARD MAREK W ZŁOCIE?!

Wiedeń. (Tel. wł.). Dziennik londyński „Observer" donosi o rokowaniach, prowadzonych w Moskwie przez b. kanclerza Rzeszy niemieckiej, **Wirtha** w sprawie udzielenia Niemcom pożyczki przez Sowiety (?!). Pożyczka wynosić ma **miljard marek niemieckich w złocie.**

—oo—

PREMJE DLA POLICJI ANGIELSKIEJ.

Londyn, 28. 5. (PAT). Subskrypcja narodowa na korzyść policji angielskiej w uznaniu jej zachowania się podczas strajku generalnego, — przekroczyła już 200.000 ft. szterl.

—oo—

PRASA ANGIELSKA O SZANSACH WYBORU MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

Londyn, 28. 5. (PAT). Pisma tutejsza zamieszczają wyczerpujące korespondencje z Warszawy. Warszawski korespondent „Timesa" donosi, że we wszystkich dyskusjach przebija nuta optymizmu co do możności **wyboru Marszałka Piłsudskiego** na stanowisko Prezydenta Rzplitej. Niema obecnie innych poważnych kandydatów i nic nie wróży, żeby się jaki miał znaleźć. Położenie zdaje się sprowadzać do kwestji **wyboru Piłsudskiego lub nikogo.** Partje prawicy jeszcze na zewnątrz udają oburzenie; wiele osób przypuszcza, że **w ostatniej chwili nie sprzeciwią się one wyborowi Piłsudskiego,** mogą nawet dojść do przekonania, że w ich interesie leżeć będzie mieć tak silną osobistość zajętą praca dla Państwa.

—oo—

REZULTAT WYBORÓW RUMUŃSKICH.

Bukareszt, 28. 5. (PAT). Rezultaty wyborów do Izby deputowanych są już niemal całkowicie znane. — Czasowe obliczenia zapewniają partji ludowej generała Averescu 280 mandatów, narodowemu blokowi włościańskiemu 80, liberałom 15 i Lidze chrześcijańskiej 9 mandatów. Socjaliści i komuniści nie zdobyli żadnego mandatu.

Z kraju.

× **Zawalenie się kamienicy.** Nasz korespondent przemyski donosi: — Kamienica w śródmieściu przy ul. Kazimierza W. l. 21 własność p. Taga, zawaliła się częściowo tak, że magistrat był zmuszony zarządzić rumację lokatorów z mieszkań w tej realności. Ofiar w ludziach nie było. Ale gdzie dolożowane rodziny się podzieją?

—oo—

Kurjer literacki.

Przewodnik po Lwowie. Nakładem Tow. akc. „Reklama polska" wyszła z druku broszurka podwójnie pożyteczna. „Przewodnik po Lwowie" będzie bardzo pożądanym nabytkiem zarówno dla przyjezdnych, jak i mieszkańców miasta, a przysporzy dochodów na rzecz akcji pomocy głodnym i bezrobotnym. Książeczka w cenie 40 gr. zawiera: wskazówki dla przyjezdnych, adresy władz i urzędów, spis kościołów, ulic, parków, teatrów i t. d. plany teatrów, plan sieci tramwajowej, szereg ilustracji, oraz sprawozdanie z działalności Lwowsk. Komitetu Obywatel. pomocy głodnym i bezrobotnym.

—oo—

KRONIKA.

MAJ
29
SOBOTA

Dziś: rzym.-kat. Maksyma † S. d. gr.-kat. Modesta.

Jutro: rzym.-kat. C. 1 po Św. d. gr.-kat. N. D. 4 po W.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Sobota 29 bm. „Wally“ opera. Premiera.

Niedziela 30 bm. o 3.30 pop. „Żywa maska?“ Gość. występ Kazim. Junoszy Stępowskiego. Ceny zniżone.

Niedziela 30 bm. o 7.30 wiecz. „Żołnierz Królowej Madagaskaru“ Premjera. Uroczyste przedstawienie ku uczczeniu 40-tej rocznicy śmierci zasłużonego dyrektora sceny lwowskiej, Jana Dobrzańskiego.

Poniedziałek 31 bm. „Otello“. Gość. występ Kazim. Junoszy-Stępowskiego i Anny Zielińskiej.

Wtorek 1. czerwca „Wally“.

TEATR NOWOŚCI.

Sobota 29 bm. „Orzeł czy reszka“. Występ Kazim. Junoszy-Stępowskiego.

Niedziela 30 bm o 3.30 pop. „Czarne Róże“ Po raz ostatni. Ceny zniżone popołudniowe.

Niedziela 30 bm. o 7.30 wiecz „Orłów“ Gość. występ Heleny Miłowskiej.

Poniedziałek 31 bm. „Orłów“ Gość. występ Heleny Miłowskiej.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Sobota o 7.30 „Fotel Nr. 47“. Gość. występ Bednarzewskiej.

Niedziela o 7.30 „Fotel Nr. 47“. Gośc. występ Bednarzewskiej.

Poniedziałek o 7.30 „Fotel Nr. 47“. Gośc. występ Bednarzewskiej.

—oo—

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „Oh! Doctor“.
Chimera: „Jej wielka miłość“ Pola Negri.
Palace: „Dziewczyna z zakaz. dzielnicy
Lew: „Awanturnica z Singapore“.
Marysieńka: „Marjonetki losu“.
Kopernik: „Jak postępować z mężczyznami“.

—oo—

— **Teatr Wielki** występuje dziś z premjerą wspaniałej opery Alfreda Catalani'ego, p.t. **„Wally“**. Nowość ta odznacza się świetnemi walorami scenicznemi i niezwykłem bogactwem przepięknych melodyj, przemawiających dostępnym językiem do słuchacza. Premjerę przygotowano pod muzycznem kierownictwem kapelmistrza Lehrera i reżysera p. Cyganika.

— **Teatr Nowości** daje dziś ostatnie przedstawienie znakomitej komedji współczesnej Verneuil'a: **„Orzeł czy reszka?“**, z gościnnym występem znakomitego gościa Kazimierza Junoszy-Stępowskiego, który święci prawdziwy triumf swą nieporównaną kreacją arystokraty — lowelasa, hr. Varigny.

— **Uroczyste przedstawienie ku czci Jana Dobrzańskiego** niezapomnianego publicysty i działacza narodowego, wybitnego dyrektora sceny lwowskiej, odbędzie się w niedzielę wieczorem w Teatrze Wielkim. Rozpocznie przemówienie red. Henryka Cepnika o zasługach Dobrzańskiego dla kultury narodowej i teatru lwowskiego, poczem odegrana będzie znakomita krotochwila: **„Żołnierz Królowej Madagaskaru“**, pióra Stanisława Dobrzańskiego.

— **„Nitouche“**, słynna, pełna wspaniałego humoru operetka, przygotowywana obecnie przez reżysera Kuligowskiego, pod muzycznem kierownictwem p. Seredyńskiego ukaże się na scenie T. Nowości w końcu przyszłego tygodnia, z udziałem pp. Kasprowiczowej Rapackiej (rola tytułowa), Kowalskiego i Sowińskiego.

— **Występy Ninki Wilińskiej we Lwowie.** Sprzedaż biletów na poniedziałkowe przedstawienie odbywa się w raźnem tempie. Dla tych, którzy z powodu braku miejsca nie będą w możności poniedziałkowego przedstawienia zobaczyć, program inauguracyjny będzie powtórzony we wtorek 1. czerwca. Zaznacza się, że Wilińska zabawi we Lwowie tylko kilka dni, poczem wyjeżdża do Krakowa na gościnne występy.

— **Z teatru „Bagatele“.** Przebywający od tygodnia w naszem mieście zesp. art. **Rewii jazzbandu** w osobach Melodysty, Karasińskiego, Kataszka oraz znakomitej pary tanecznej Marion i San Salvano, cieszy się niebywałem powodzeniem i ściąga codziennie tłumy publiczności. Ze względu na niebywałe powodzenie zespół ten zostaje do niedzieli włącznie. Niewątpliwie publiczność oceni wartość tej senzacyjnej atrakcji i wieczory pozostałe zapełni po brzegi sympatyczny teatrzyk unosząc ze sobą humor i werwą.

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego“ przesyłać należy przekazami pocztowemi lub na numer P. K. O.

153.215.

—oo—

Mówią, że . . .

coraz mniej ludzie chodzą na odczyty literackie i dyskusje, tak jak coraz rzadziej kupują książki.

— — — — — — — — —

są jednok prelegenci, którzy potrofią ściągnąć zawsze dużą ilość słuchaczy i zawsze będą mieli powodzenie. Do takich należy Kaden-Bandrowski. Ogłosił swój wykład o „Przedwiośniu“ i miał pełną salę słuchaczy. A po odczycie takie słyszeliśmy zdania młodzieży: „Szkoda, że jeszcze nie mówił“, „A jak to było po prostu powiedziane“. „Wszystko rozumieliśmy“. Tak jak w swych książkach umiał Bandrowski skupiać uwagę i zainteresować. A to jest przecież specjalna sztuka. To też na drugi jego wykład wybiera się pół Lwowa. Mój Boże, żeby to kto potrafił tak publicznie przekonać ludzi, iż dość jest politycznych plotek i czas się wziąć do pracy!! Jakaby to była zasługa obywatelska. Tylko niech taki prelegent idzie przedtem do „szkoły“ Kadena-Bandrowskiego i nauczy się od niego, jak to zrobić. rrr.

—oo—

— **Z powodu trudności technicznych** niezależnych od Wydawnictwa, dzisiejszy numer naszego pisma zawiera tylko 8 stron.

— **Niedługi czas tylko** będzie gościł Teatr Mały świetną artystkę Konstancję Bednarzewska, którą tak prasa jak publiczność przyjęły niezwykle gorąco. Znakomity nasz gość zabawi we Lwowie jeszcze tylko kilka dni, gdyż musi wracać niebawem do Krakowa, gdzie kreuje główną rolę w pewnej nowej sztuce. Wobec tego doskonała komedja „Fotel Nr. 47“ będzie grana jeszcze tylko kilka razy. Ostatnia to więc sposobność zobaczenia tej finezyjnej gry, jaką roztacza Bednarzewska.

— **Zjazd Abiturjentów** dawnego gimnazium V. (Bernadyńskiego) którzy przed 20-lat t.j. w czerwcu 1906 r. zdali egzamin dojrzałości w odz. „B“ odbędzie się we Lwowie dnia 12 czerwca 1926 r. Koledzy oddziału „A“ mile widziani. — Punkt zborny Lwów, gimnazjum V. obecnie ul. Kuszewicza boczna Zamarstynowskiej godz. 10 rano. Zgłoszenia kolegów przyjmuje dr. **Kazimierz Ihnatowicz Lwów, ul. Sykstuska 25.** Wszystkie pisma polskie prosimy o przedruk tego komunikatu.

— **Walne zgromadzenie Towarzystwa ochotniczej straży poż. „Sokół“** we Lwowie odbędzie się w niedziele dnia 30 maja br. o godz. 10 rano w lokalu własnym mieszczącym się w budynku restauracyjnym ogrodu Kościuszki na I. piętrze z porządkiem dziennym ogłoszonym w Wieku Nowym Nr. 7462 z dnia 9 maja br.

— Coroczny **obchód święta amerykańskiego** dnia zadusznego (Memorial Day) obchodzony w dniu 30 maja, będzie miał w tym roku wyjątkowo uroczysty charakter ze względu na udział posła Stanów Zjednoczonych Ameryki w Warszawie p. **Stetsona.**

Uroczystość odbędzie się **dnia 30 b. m. o godz. 11-tej przed południem na cmentarzu Obrońców Lwowa** pod pomnikiem lotników amerykańskich, którzy padli w szeregach Wojska Polskiego.

W czasie uroczystości, w której weźmie udział również dziatwa szkolna, przemówią reprezentanci miasta, wojskowości i społeczeństwa.

Uprasza się o liczny współudział obywatelstwa lwowskiego celem uświetnienia tej uroczystości.

— **Dziś w sobotę 29 b. m.** o godz. 6-tej wiecz. odbędzie się w sali Polskiego Domu Akademickiego im. Potockiego, ul. Królewska 7 (boczna Zielonej) **Wiec Demokratycznej Młodzieży Akademickiej,** w sprawie wyboru Marszałka **Józefa Piłsudskiego** na Prezydenta Rzlitej.

Z targu.

Lwów, 28 maja

Ceny nabiału: 1 l mleka 30—40 gr., śmietany 1.40—2 zł., 1 kg. masła 4.50 6.— zł sera 1—2 zł.

Jaja: po 13 i 15 gr.

Jarzyny: 1 kg ziemniaków starych 10—12 gr., buraków 15—30 gr, szpinaku 1— zł. wiązka rzodkiewek 7—10 gr., cebuli młodej 10 gr., szparagów 1-2 zł., główka sałaty 5—20 gr., marchewki młodej 25—30 gr.,

Owoce: 1 kg jabłek 80gr. 3 zł., cytryny po 10—15 gr. sztuka, pomarańcze po 40—60 gr. kwateka agrestu 30 gr

— **P. Dyrektor Barwiński** prosi nas o zaznaczenie, że wiadomość — podana wczoraj za **„Warszawianką“**, jakoby starał się o teatr w Grodnie, jest nieprawdziwą.

— **„Camera obscura“** we wczorajszym numerze spotkała się — jak nas dochodzą wieści — ze zbyt poważnem wzięciem, podczas gdy całość utrzymana była w tonie żartobliwym i nikogo nie dotykającym.

— **Rozprawa przeciw inż. Paykartowi,** oskarżonemu o fałszowanie banknotów 100-dolarowych, wyznaczona na dzień wczorajszy, została **odroczona do poniedziałku dnia 31** b. m. Wczoraj odbyło się jedynie losowanie ławy przysięgłych. Wyrok w sprawie szajki niebezpiecznych bandytów z powiatu rawskiego zapadnie dziś. **Spodziewane są 4 wyroki śmierci.**

— **Z poczty.** Z dniem 1. IV. 1926 uruchamia się w miejscowości Jezierzany koło Buczacza powiat Buczacz agencję pocztową we wszystkich działach służby pocztowej. — Z tego powodu przydziela się gminę i obszar dworski Jezierzany do miejscowego, zaś gmina i obszar dworski Wierzblatyn i folwark Okopy do zamiejscowego okręgu doręczeń tej agencji wydzielając je równocześnie z zamiejscowego okręgu doręczeń urzędu pocztowego Barysz koło Monasterzysk.

—oo—

Biurokratyzm w Kasie chorych.

Lwów, 29 maja.

Otrzymujemy następujące pismo od Zarządu Kasy Chorych miasta Lwowa:

Mam zaszczyt prosić WPana Redaktora w odpowiedzi na notatkę: „Biurokratyzm w Kasie Chorych“ — umieścić w najbliższym numerze następującą odpowiedź: **Zarząd pomocy lekarskiej nikomu nie odmawia nawet w wypadku, kiedy pracujący nie jest do Kasy zgłoszony, bo dopiero później wdraża dochodzenia.** W stan sprawy, ani Zarząd ani władze wkroczyć nie mogą, wobec anonimowego autora, Dr. N. S. a cytowany wypadek jest Zarządowi nieznany — mimo, iż wszelkie reklamacje i zażalenia można nawet telefonicznie zgłosić. — Do dyspozycji ubezpieczonych stoi 8 lekarzy dentystów, którzy ordynują cały dzień w różnych godzinach.

—oo—

Ze Związku Adwokatów Polskich.

Lwów, 29. maja.

„Dnia 12 maja 1925 odbyło się Walne Zgromadzenie Oddziału lwowskiego Związku Adwokatów Polskich.

Wybory dały wynik następujący: Prezes Dr. Artur Till, zastępca Prezesa Dr. Bruno Blumenfeld:

„Członkowie Wydziału: Dr. Karol Argasiński, Dr. Edmund Gromski, Dr. Wiktor Kulikowski, Dr. Ferdynand Kwiatkowski sen.. Dr. Kazimierz Łez, Dr. Seweryn Paneth, Dr. Marjan Plechawski, Dr. Władysław Róg, Dr. Ignacy Schönbach, Dr. Jan Strzemieński;“

„Zastępcy członków Wydziału: Dr. Jan Arnold, Dr. Tadeusz Janiszewski, Dr. Salomon Reiss, Dr. Jan Lubaczewski. — Ponadto dokonano wyboru Sądu Koleżeńskiego i Komisji rewizyjnej.“

Co się stało w mieście?

— **Usiłowane samobójstwo.** Józefa Kijanka (Brzuchowice) w celu samobójczym **napiła się lysolu.** W stanie nieprzytomnym odwieziono ją do szpitala. Powód nieznany. Wdrożone dochodzenia ustaliły, że Kijanka zakupiła lysol w Kasie chorych bez recepty. Flaszeczka została złożona w prokuraturze.

— **Do szpitala przywieziono** Józefa **Marciniszyna** lat 20, (Piastów 34, w Lewandówce), z **przestrzelonem ramieniem** przez Stefana Fedorcika (Słowackiego 5, w Lewandówce).

Marjana **Lewinowskiego** lat 19, pomocnika leśniczego w Adamach pow. Kamionka Str., **z czterema ranami postrzałowemi** i złamaną kością ramieniową. Rany te otrzymał Lewinowski w walce z nieznanymi na razie bandytami.

— **Pożar piwniczny.** Wczoraj o godz. 23.45 powstał ogień piwniczny **w hurtowni aptekarskiej „Ozon“** (Kołłątaja 8); z nieznanych na razie powodów zapaliła się drewniana paka **napełniona fosforem.** Straż pożarna ogień ugasiła. Szkoda nieustalona.

— **Za nie należytą opiekę — więzienie.** W Gańczarach pow. Lwów **utonęła w studni gminnej** 3 i pół letnia Jadwiga Barowicz. Brata jej Franciszka lat 22, którego opiece powierzona była dziewczynka, za zaniedbanie dozoru aresztowano.

— **Włamanie do kasy kolej. w Dublanach.** Urząd ruchu, Lwów—Podzamcze zawiadomił Ekspozyturę śledczą we Lwowie że w nocy z 27 na 28 b. m. nieznani złodzieje włamali się do kasy kolejowej w Dublanach. Bliższych szczegółów na razie brak. Dochodzenia wdrożono.

— **Z poczty.** Z dniem 31 maja 1926 zwija się czasowo urząd pocztowy VI. Gaje koło Lwowa pow. Lwów a okręg jego doręczeń t. j, gminy Gaje, Czyżyków i Głuchowice przydziela się do zamiejscowego okręgu doręczeń agencji poczt. Mikołajów k. Gajów.

—oo—

Złożono w Admin. „Kurjera Lwowsk.“ WP. Inż. T. zł. 5.— dla „Biednej Szlachcianki“.

—oo—

Kurjer ekonomiczny.

RUCH PORTOWY W GDAŃSKU.

W kwietniu zawinęły do Gdańska 442 statki morskie o pojemności 265.711 ton rej. Z tej liczby było 132 statki (77.688 ton rej.) z ładunkiem. **Najwięcej weszło statków niemieckich** — 153 (60.734 t. rej.) dalej szweckich — 132 (77.467 ton rej.), duńskich — 82 (56,154 t. rej.), angielskich — 22 (27.262 ton rej.), łotewskich — 13 (9.831 t. rej.) norweskich — 12 (11.295 t. rej.) i t. d. **Przeciętnie miesięcznie** w I-ym kwartale r. b. **wchodziło** do Gdańska **350 statków**, zaś w **kwietniu** r. ub. — **259**, zarówno więc w stosunku do poprzedzających miesięcy r. b., jak i tegoż okresu r. ub. kwiecień r. b. wykazuje pod względem ruchu okrętów **poważną zwyżkę.** Stwierdzają to i liczby, dotyczące statków wychodzących. Mianowicie **wyszło z Gdańska** w kwietniu **444 statki** o pojemności 263 542 tys. t., gdy przeciętnie miesięcznie w I kwartale r. b. odchodziło 343 statków, a w kwietniu r. b. wyszło 273 statków.

GIEŁDA LWOWSKA.

Podobnie jak wczoraj, notowano dość dużą ilość papierów dywidendowych przy utrzymanych kursach. Lekką zwyżkę uzyskały jedynie akcje B. Hipotecznego, wobec zwiększonego zainteresowania. Na Gazolinę są liczni nabywcy. W zaofiarowaniu Pol. Tow. Budowlane przy kompletnym braku popytu. Pozatem zmian niema. Akcje handlowe nadal w zaniedbaniu. Tendencja utrzymana. — Usposobienie spokojne.

Kotowane: Hipoteczny 0.55, 0.56; Przemysłowy 0.10; Z. B. K. 0.06; Browary 9.25, 9.50; Chodorów 55; Gafota 0.18; Gazolina 1.55, 1.60; Oikos 1.05; Parowozy 0.18.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na giełdzie obroty w życie i owsie w ilości około 100 tonn. Naogół sytuacja bez zmiany. Zainteresowanie dla żyta i owsa. Tendencja utrzymana. Usposobienie ożywione.

Pszenica krajowa biała 53.50 — 54.50; Pszenica krajowa czerwona 57 — 58; Żyto małopolskie 33 — 34; Jęczmień małopolski pastewny 25 — 26; Owies małopolski 35.25 — 36.25 zł. — Ceny z wyjątkiem żyta i owsa, szacunkowe.

PRZYDAŁOBY SIĘ I WE LWOWIE.

Warszawa. (Tel. wł.) Do komisarza rządu gen. Składkowskiego zgłosili się przedstawiciele branży kolonialnej i mącznej i oświadczyli, że **zrzekają się zwyżki cen za artykuły kolonialne i mączne,** uwzględniając ciężkie położenie ludności Warszawy.

Zawsze na drugim planie

Lwów, 29 maja.

Z Izby Handlowej i Przemysłowej we Lwowie otrzymujemy następujące pismo:

W nrze 116 „Kurjera Lwowskiego" z 22 maja b. r. pojawiła się na stronie 3-ciej **notatka,** zatytułowana **„Zawsze na trzecim planie",** z którejby wynikało, **że konferencja,** która odbyła się w Izbie Handlowej i Przemysłowej dnia 17 b. m. **w sprawie rządowego projektu ustawy o ubezpieczeniach pracowników umysłowych, wypowiedziała opinję „nie przemawiającą wcale za ubezpieczeniem pracowników umysłowych".**

Notatka ta nie jest ścisłą. Wymieniona **konferencja** ze względu na obecne ciężkie nasze położenie gospodarcze, **wypowiedziała się jedynie przeciw przyspieszonemu wprowadzeniu w życie** projektowanych zmian ustawy obecnie obowiązującej, **a nie przeciw ubezpieczeniu pracowników umysłowych.**

Projekt bowiem rządowy, zmierzający do unifikacji przepisów o ubezpieczeniu pracowników umysłowych na obszarze całego Państwa, **wprowadza do przepisów** ubezpieczeniowych **obowiązujących dotąd na terytorjum byłych zaborów austrjackiego i pruskiego szereg zasadniczych zmian,** co do których przedewszystkiem ze stanowiska interesów samych ubezpieczonych nasuwają się bardzo poważne wątpliwości.

Z tych samych przyczyn, **tytuł komunikatu o powyższej konferencji zamieszczony w Nr. 115 „Kurjera Lwowskiego" z 21 maja b. r. str. 3. „Pracodawcy przeciw ubezpieczeniu pracowników umysłowych",** tem mniej jest zgodny z faktycznym stanem rzeczy i jest zupełnie nieuzasadniony.

Okruchy.

Z PROBLEMÓW SZKOLNO-POLITYCZNYCH.

Zrazu ci podali schemat,
Żebyś samodzielnie temat
Opracował. Niebezpiecznie!
Skutek był: niedostatecznie.
Gdyby częściej się zdarzało,
Że źle piszesz, myślisz mało,
Żeś nie dojrzał do tematu,
Musisz zacząć od... dyktatu.
Juzbyś nie pracował głową
Ni nad formą, ni osnową,
Łatwiej tak omija bura,
Więc dla głupców: **„dyktat-ura„.**
Nauczyciel jednak wierzy,
Że się umysł twój rozszerzy,
I że się poprawisz, zatem
Jeszcze nie jest za „dyktatem".

Zeter.

—oo—

Mimochodem.

Niepotrzebne widowisko.

Lwów, 29. maja.

Onegdaj przechodnie znajdujący się na ul. Szopena i Podlewskiego byli świadkami niezwykłego widowiska. Na **bruku ulicznym „ujrzało światło dzienne" młode źrebiątko.** Zdarzenie to było oczywiście niebywałą senzacją, a **mieszkańcy** tych ulic, pełni współczucia dla biednej klaczy, która przed chwilą ciągnęła wóz ciężarowy, **znosili kołdry i koce, aby uchronić ją i jej źrebię przed ulewnym deszczem.**

Właściciel powinienby ponieść karę za nieludzkie postępowanie ze zwierzętami. Ochrona samicy w okresie, kiedy się ona do pracy nie nadaje, leży wszak w jego własnym interesie, a oszczędziłaby mieszkańcom niepotrzebnego zbiegowiska i niemiłego widoku. Zwrócić powinno na to uwagę „Tow. Ochrony zwierząt".

—oo—

KURJER SPORTOWY.

Dror - Czarni. Powyższe drużyny rozegrają w sobotę 29 b. m., o godz. 4,30, zawody towarzyskie w piłce ręcznej w parku I L. K. S. Czarni.

Czarni II - Pogoń II. Zawody powyższych drużyn w piłce ręcznej odbędą się w niedzielę, 30 b. m., o g. 4.30, na boisku Pogoni.

Treningi piłki ręcznej. Sekcja piłki ręcznej I L. K. S. „Czarni" zawiadamia, że treningi sekcji odbywają się w poniedziałki, środy i piątki od godz. 3.30 — 5.30. Wpisy do sekcji przyjmuje się na boisku w dniu treningów oraz codziennie w lokalu klubu przy ul. Kutowskiego 8, I p.

SENSACYJNE WIDOWISKO SPORTOWE.

W dniu **3 czerwca, o godzinie 11 przed południem na boisku „Cytadela"** odbędzie się tradycyjne widowisko sportowe, którem będzie mecz **Artyści - Prasa.** Impreza ta będzie posiadała charakter widowiska plastycznego z 22 „graczami" i 1 piłką nożną. Mecz ten reżyserują: **Zytecki, Dobrzański i Kuligowski.**

W czasie meczu wystąpi balet pod przewodnictwem Faliszewskiego. —

Całość będzie miała wartość prawdziwej atrakcji.

SKŁAD CZECHOSŁOWACJI NA MECZ Z POLSKĄ.

Na międzypaństwowy **mecz Polska-Czechosłowacja,** który ma się odbyć 6 czerwca w Warszawie, został ustanowiony następujący skład drużyny Czechosłowacji: Seeman, — Kuchynka, Paulin — Mahror, Swoboda, Sterak, — Malcun, Pollacek, Tosicka, Rohak i Solenic.

Czechosłowacja gra równocześnie z Węgrami w Budapeszcie, a w Pradze z Budapesztem. Jak nazwiska graczy czeskich wskazują, dostaliśmy drugorzędny garnitur i mecz ten powinniśmy wygrać. Wymaga tego prestige polskiej piłki nożnej.

Zawody kręglarskie odbyły się we środę 26. bm. na torach kręgielni kolejowej — pomiędzy klubami **Jedność i Zgoda.** Do zawodów stanęło 38 uczestników, a to 19 z klubu Jedność z prezesem radcą p. Podowskim i 19 z klubu Zgoda z prezesem radcą p. Mazurkiewiczem Kl. na czele.

Mecz zakończył się wygraną po stronie klubu Zgody — z różnicą plus 10 kręgli.

Klub „Jedność" podejmował zaproszonych gości w pięknie udekorowanych ubikacjach kręgielnianych sutą wieczerzą — przy której wśród śpiewów i pogawędki — do późna w noc się bawiono.

KONOPACKA NIE MA SZCZĘŚCIA.

Ustanowiony przez H. Konopacką **rekord światowy** w rzucie kulą 5 klg. **nie będzie** przesłany przez P. Z. L. A. do Międzynarodowej Federacji Kobiecej, ponieważ nie wszystkie formalności potrzebne należycie zostały wypełnione. W ten sposob wynik ten, uznany za rekord Polski, nie może zostać **uznany za rekord światowy.** Ostatni wynik w rzucie dyskiem (34 mtr. 15 cm.) wagi 1 klg. będzie napewne uznany za rekord światowy.

Konopacka nie ma szczęścia, ale P. Z. L. A. powinien postarać się przy najbliższym nowym rekordzie Konopackiej skrupulatnie wypełnić wszystkie formalności — **we własnym interesie.**

MISTRZOSTWA PŁYWACKIE ODBĘDĄ SIĘ W SZWAJCARJI.

Według najnowszych wiadomości, Portugalja, której miano powierzyć urządzenie tegorocznych zawodów wioślarskich o mistrzostwo Europy, nie może się podjąć ich urządzenia. Wobec tego zawody te zostaną najprawdopodobniej przeprowadzone w Szwajcarji, w czasie kongresu w Lucernie.

Ze Świata.

+ **Zamordowanie dziennikarza rosyjskiego.** W Rostowie nad Donem zamordowano na ulicy znanego dziennikarza, prezesa sowietu w Bogajewie, komunistę **Swiekolnikowa,** a w Peterhofie zamordowano w parku prezesa sowietu peterhofskiego, komunistę **Kubienkę.**

+ **Śmierć czeskiego przywódcy socjalistycznego.** W domu obłąkanych w Pradze zmarł b. poseł do parlamentu austrjackiego i b. przywódca czeskiej partji social-demokratycznej Antoni **Nemec.**

+ **Rabindranath Tagore** wielki poeta hinduski, przybędzie w tych dniach do Włoch. Mussolini oświadczył, iż **będzie on podejmowany przez rząd włoski.** Po krótkim pobycie we Włoszech, Rabindranath uda się na kurację do Szwajcarji, poczem wyjedzie do Anglji dla przeprowadzenia pewnych układów z rządem angielskim.

+ **Książka o podróży do bieguna północnego.** Amundsen, Ellsworth i Nobile, po powrocie z bieguna północnego, piszą wspólnie książkę o podróży do bieguna północnego, która **ukaże się we wszystkich językach europejskich** w jesieni b. r.

—oo—

MIEJSKI TEATR WIELKI.

Początek przedstawień o godz. 7·30

Sobota 29 maja 1926.

NOWOŚĆ

Wally

Opera w 4-ch aktach z muzyką Alfreda Catalani'ego Słowa Luigi Jilica.

OSOBY:

Wally	Platówna
Strominger, jej ojciec	Zopoth
Afra	Okońska
Walter	Rotowska
Józef Hagenbach z Sölden	Mann
Wincenty Gellner z Hochstoff	Cyganik
Listonosz ze Sznalsu	Martini

Rzecz dzieje się w Tyrolu.

Reżyser: **Romuald Cyganik.**

—oo—

TEATR NOWOŚCI.

Początek o godz. 7·30.

Sobota 29 maja 1926.

GOŚCINNY WYSTĘP

Kazimierza Junoszy-Stępowskiego

Orzeł czy reszka?

Komedja w 5-ciu aktach Ludwika Verneuil'a. Przekład Zdzisława Kleszczyńskiego.

OSOBY:

Maica Bratiano	M. Dębicka
Pani Courteil	M. Pillerowa
Żermena Courteil	W. Hakowska
Hrabia de Varigny	Kazimierz Junosza-Stępowski
Jan Bezimienny	B. Brzeski
Delabudeliére	W. Zabielski
Dominik	H. Czaki
Prezydent Trybunału	K. Lewicki
Pan Courteil	E. Fertner
Książę Silif-Erzerum	W. Surzyński
Juljan	L. Neuman

Rzecz dzieje się współcześnie.

Reżyser Gustaw Rasiński.

2 świąteczne lub imieninowe placki



cieszące się wielkiem uznaniem

Placek miejski — **Dra. Oetkera** — **Placek czekoladowy**

Wspaniale te nadzwyczaj smaczne i pulchne placki udadzą się Pani znakomicie za użyciem Dra. Oetkera proszku do pieczenia „Backin“, według Dra. Oetkera książeczki z przepisami, zawierającej oprócz tego wielką ilość receptów dalszych. — Bezpłatną książeczkę z przepisami Dra. Oetkera nabyć można w każdym składzie, w razie wyczerpania zaś prosimy zażądać wprost od

Dra. Oetkera, Oliwa.



Zastępca: D. I. Wolfram, Lwów, ul. Stryjska 20. Tel. 21-37.

Zawiadamiam, że

przeniosłam mój **bogato zaopatrzony skład towarów bławatnych** z ulicy Skarbkowskiej 23 na **Jagiellońska 2.** Dziękując najuprzejmiej za łask. dotychczasowe względy, proszę o takowe i nadal.

Z szacunkiem
T. Fuhrman.

1901

INSERUJCIE
w
Kurjerze Lwowskim!

W ZAKŁADZIE kosmetycznym i fryzjerskim **BERTY THIEL**, (pl. Trybunalski 1, mezanin) usuwa się zapomocą **najnowszych aparatów** zmarszczki i nieczystości twarzy. **Radiowe okłady.** Tamże **wykonuje się artystyczne fryzury według paryskich żurnali** (przez świeżo zaangażowanego **specjalistę o wyszkoleniu zagranicznem)** farbowanie włosów oryginalną farbą **Henna, strzyżenie włosów**, roboty perukarskie i manicure. 1720

PRZEDSTAWICIELA

na prowincji poszukuje Fabryka Czekolady. Oferty z referencjami przesyłać: **Fabryka cukrów i czekolady**

KAROL GOSTOMSKI i S-ka

Łódź, Napiórkowskiego 23. 1936

Pożyczkę w gotówce może otrzymać każdy nadsyłający 80 gr. gotówką, za które wysyłam szczegółowe informacje, warunki i t. p. K. MERKWICZKO Wierzbnik ul. Starachowicka 70. 1942

Tel. 19-61. Detaljicznie — **ROWERY** — Tel. 19-61 Hurtownie

WAFFENRAD PUCHA i inne części zapasowe do różnych systemów, RAKIETY tennisowe, piłki itp. PIŁKI nożne, buty szpilcki, oszczepy itp. Poleca najtaniej:



Jakób Rosenman,
LWÓW, Akademicka 26

Własny warstat reperacyjny. Zamówienia z prowincji załatwia się odwrotnie. 1808

ZAKŁADY GRAFICZNE

A. HEGEDÜS

Sp. z ogr. odpow.

LWÓW, ul. Św. MICHAŁA 4.
(boczna Kościuszki).

wykonują pierwszorzędnie: AKCJE, ETYKIETY, SYGNATURY, PAPIERY WARTOŚCIOWE, PLAKATY, REKLAMY, NUTY, DYPLOMY, nadto WYROBY LITOGRAFICZNE **TŁOCZONE**, oraz wszelkie roboty w zakres

ARTYSTYCZNEJ LITOGRAFJI

W CHODZĄCE.

TELEFON: 19-14.

DRUKARNIA POLSKA

Lwów
ul. Chorążczyzny 17
Tel. 29-19,
doskonale wyposażona

wykonywa wszelkie prace w zakres drukarstwa wchodzące

szybko, starannie i tanio!



Jan Bujak

Specjalny Magazyn Aparatów Fotograficznych
Lwów, Kopernka 4i.
Telefon 18-34.
wysyłka na prowincję.

Czytajcie! ŁOT POLSKI Popierajcie!

Miesięcznik poświęcony sprawom żeglugi powietrznej

Ogłoszenia w „Locie Polskim“ mają wielką siłę atrakcyjną.

Redakcja: WARSZAWA, Zamek.
Lwów, Komitet wojewódzki.



SUDORYN

(w pudełkach z sitkiem)
jedyny wypróbowany środek usuwający **bezpowrotnie POT i NIEMIŁĄ WOŃ Z RĄK, NÓG i PACH.**

Labor. Chem. Farm. 1769
„Ap. KOWALSKI“
Warszawa, Miodowa 5.

ZAROBEK

stale zapewniony!

Nowy, dotychczas nieznany aparat uniwersalny! Poszukuję zastępców z kapitałem. Zgłoszenia: **Cieszyn, Śląsk ciesz., Skrytka poczt. Nr. 64.** 1880

DROBNE OGŁOSZENIA

Kupno i sprzedaż.

MAGLE najnowszej konstrukcji na siłę ręczną i elektryczną sprzedaje fabryka magli B. Kapczyńskiego, Lublin, Przemysłowa 10. Ceny przystępne. 1908

FORTEPIANY, pianina, fisharmonie za różne ceny pierwszorzędnych fabryk, używane zawsze na składzie. Sprzedaje, kupuje, zamienia za gotówkę. Hanak Pańska 21. 1778

FORTEPIAN światowej sławy, krótki, piękny, sprzedam okazyjnie. Gotówka. Kopernika 26, parter, oficyny, Skleniarski, 1941

Różne.

KASETY na srebro wykonuje introligator Kuczabiński, Ormiańska 27.

ŚWIETNE opaski biodrowe od 11 zł, biustonosze po 3 zł. Małgorzata, Batorego 34, II. p. 1891

SZLACHCIANKA wdowa bez rodziny i żadnej emerytury z podupadłą na zdrowiu córką z powodu wypadków wojennych bardzo zubożałą uprasza P. T. o pomoc materjalną na kurację chorej córki. Datki przyjmuje Adm. Kurj. Lw. pod „Szlachcianka“. 1849

INTELIGENTNA, pełna życia młoda panna wyjedzie jako towarzyszka, lektorka sekretarka, do dzieci lub tp. Zgłoszenia do Administracji Kurjera Lwowskiego“ pod „Kulturalna“. 1766-29

STARANNIE i tanio przepisuje na maszynie. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Lw.“ pod „Szybkość“. 1334-5

ARTYSTYCZNA pracownia abażurów, Pańska 6, poleca się. 1885

Nauka i wychowanie.

TENNIS! Nauka, training, finishing. Sakramentek 10 na korcie. 1921

STENOGRAFJI wyucza listownie Instytut Stenograficzny, Warszawa, Krucza 26. Żądajcie bezpłatnych prospektów. 1351

Posady i prace.

TAPICER-dekorator z Warszawy, posiadający chlubne świadectwa robi tanio i dobrze otomany, materace, różne garnitury mebli. Może wyjechac na prowincję. Adres: Lwów, ul. Krzywa 6 oficyny. T. Głębocki, Nr. tel. 26-62. 1823

DŁUGOLETNI solicytator adwokacko-notarjalny zdolny maszynista, rutynowany tabularzysta spadkowiec, poszukuje natychmiast posady, Józef Łuczka, Delatyn. 1906

STENOTYPISTKA znająca języki: niemiecki, rosyjski, francuski, angielski poszukuje posady. Może udzielać lekcji języków i stenografji. Lwów ul Krzywa 6. oficyny. G. Głębocka Nr. tel. 26-62. 1824

SZOFER samoistny, mechanik samochodowy i do maszyn parowych, z chlubnemi świadectwami poszukuje posady najchętniej na ordynarję. 1929

OBSŁUGI wzamian za mieszkanie lub jako dochodząca poszukuje. Łaskawe zgłoszenia do Adm. pod „Obsługa“. 1943

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński
Z drukarni Polskiej we Lwowie. Chorążczyzna 17, Tel.29-19. pod zarz. Z Kiełbusiewicza.